



## XXV NIEDZIELA ZWYKŁA • ROK B



## Czy wiesz, że...



### *Ewangelia: Mk 9, 30-37*

*On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich! Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, mnie przyjmuje.*

### Być pierwszym!

Apostołowie kłócili się o pierwsze miejsce, o to „kto z nich jest największy”. Jezus im odpowiedział, że pierwszym i największym jest ten, kto jest ostatni i najmniejszy. Uczniowie marzyli o tym, żeby panować, a On ich zachęcał do służenia. Te mocne słowa dzisiejszej Ewangelii odnoszą się również do współczesnego człowieka, który nieraz przez całe życie walczy o największy kasek.

Przyjacielu! Być pierwszym – to odwieczna pokusa człowieka. Nie ma w tym nic złego, jak długo człowiek stara się o miejsce odpowiadające jego zdolnościom i możliwościom. Niestety, często żeby być pierwszym depcze

się innych. Miliony grobów po to, żeby jakiś Stalin czy Hitler był pierwszy. Obozy i więzienia po to, żeby być pierwszym. Gwałci się ludzi, prawa i wolność, żeby być pierwszym. Za wszelką cenę do stanowiska, do władzy, do pieniędzy – żeby być pierwszym.

Człowiek jest człowiekiem tylko wtedy, gdy służy, gdy wyrzeka się swego samolubstwa, wyzyskiwania innych, panowania nad innymi. Prawdziwymi przywódcami ludzkości nie są ci, którzy panują, ale ci, którzy jej z oddaniem służą – za przykładem Jezusa Chrystusa.

*Ks. Sylwester*

**Kolekta.** 1. Zbieranie podczas nabożeństwa ofiar pieniężnych na potrzeby kościoła lub wspólnoty. Wierni dają w ten sposób wyraz swemu udziałowi w składaniu ofiar – chleba i wina – w czasie Mszy św.

2. Modlitwa przed czytaniem.

**Kołatka.** Drewniany przyrząd liturgiczny składający się z młoteczka, podstawki i rączki. Od Wielkiego Czwartku (po hymnie Chwała na wysokości) do Wielkiej Soboty (do hymnu Chwała na wysokości) zastępuje dzwonki w czasie czynności liturgicznych na znak żałoby po śmierci Chrystusa.

**Kompleta.** Ostatnia część modlitwy brewiarzowej, a tym samym wieczorna modlitwa Kościoła, powstała z modlitwy wieczornej wspólnie odmawianej przez mnichów przed udaniem się na spoczynek.

**Komunia pod postacią wina.** Od Średniowiecza ograniczono (z powodu czci, obawy przed rozlaniem) przyjmowanie Eucharystii pod postacią wina do kapłana odprawiającego Mszę św. Sobór Watykański II ogólnie zezwolił na udzielenie wszystkim wiernym Eucharystii również pod postacią wina, a w niektórych okolicznościach nawet zalecił (jeśli tylko praktycznie jest to możliwe), aby w pełni objawiła się jej znakowa rzeczywistość. Kościół Wschodni zachował Komunię św. pod dwiema postaciami. Kościoły reformacji uznają ją od samego początku.

**Komża.** Sięgająca do kolan, niekiedy artystycznie ozdobiona, biała, lniana szata używana przez kler i ministrantów podczas wielu czynności liturgicznych.

Nasze społeczeństwo jest zbutwiałe jak wieża Babel, jeśli ci na górze nie pomagają nieść ciężarów tym na dole.



# Nasi Archaniołowie

Bóg w swojej wszechmocy, mądrości, miłości i dobroci stworzył Anioły. Są One stworzeniami duchowymi, posiadają rozum i wolę, są nieśmiertelne, a swoją doskonałością przewyższają wszystkie stworzenia widzialne.

Po zwycięstwie nad zbuntowanymi aniołami Święty Michał Archanioł został wodzem zastępów anielskich. Imię Michał znaczy „Któż jak Bóg”. Właśnie Święty Michał Archanioł uznał w pokorze i dziękczynieniu swoją zależność od Boga, uznał w Nim swojego Stwórcę i Pana, oddając się Mu całkowicie do dyspozycji. Jest On duchem czystym, wielbicielem Matki Najświętszej, radującym się z wypełniania woli Bożej i pomagania ludziom. Został obdarowany przez Boga wieloma łaskami, darami i wywyższony ponad innych Aniołów. Święty Michał Archanioł jest wodzem wszystkich stworzeń, jest wodzem ludzi w prowadzeniu ich do wiecznego zbawienia, ale szanującym ich wolną wolę. Jest nam dany, aby oświecać przez natchnienia, przypominać, karcic, wysyła Aniołów, aby nam pomagali.

Innymi Archaniołami danymi nam od Boga są: Święty Gabriel (którego imię oznacza „Bóg posłał”) i Święty Rafał (którego imię oznacza „Bóg uzdrawia”). Papież Pius XII w 1951 roku ogłosił Archanioła Gabriela patronem służb informacji i wszystkich pracowników łączności. Patronat ten został potwierdzony przez papieża Jana XXIII, a w 1972 roku papież Paweł VI ogłosił Archanioła Gabriela patronem poczty i filatelistów.

Archaniołowie i Aniołowie wychwalają, uwielbiają Boga i dziękują Mu nieustannie. Chóry anielskie śpiewają przed tronem Bożym „Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Wszechmogący, Który był i Który jest, i Który przychodzi”.

„Godzien jesteś, Panie i Boże nasz, odebrać chwałę i cześć, i moc, boś Ty stworzył wszystko, a dzięki Twej woli istniało i zostało stworzone” (Ap 4, 8.11).

Jak głoszą słowa psalmu „Bo swoim aniołom dał rozkaz o tobie, aby cię strzegli na wszystkich twych drogach. Na rękach będą cię nosili, abyś nie uraził swej stopy o kamień” (Ps 91, 11-12).

Zatem każdy człowiek ma swojego Anioła Stróża. Życie ludzkie od dzieciństwa aż do zgonu jest otoczone opieką i wstawiennictwem aniołów” (KKK 336). Imię Anioł tłumaczy się jako „wysłannik”. Nie lekceważmy tych wysłanników Bożych danym nam ku pomocy. Święty Michał Archanioł i Aniołowie wspomagali samego Chrystusa w ziemskim życiu.

Dlatego i my przyzywajmy z wiarą Świętych Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała oraz Aniołów Stróżów. Korzystajmy z ich pomocy, aby nie błądzić po drogach życia i nie zagubić się. Prośmy Aniołów o opiekę nie tylko w porannej modlitwie, ale nauczmy się to czynić częściej w ciągu dnia. Weźmy naszego Anioła Stróża za rękę i idźmy z Nim przez życie. Niech najkrótszą modlitwą w chwilach prób i pokus będą słowa: „Któż jak Bóg”, które są także zawołaniem naszego Księdza Biskupa Ordynariusza Jana Chrapka.

Święto Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała Kościół obchodzi 29 września, „imieniny” naszych Aniołów Stróżów są 2 października. Pamiętajmy o Nich nie tylko z racji Święta. Aniele Boży, mój stróżu i opiekunie,

do Ciebie zwracam się i proszę o opiekę na każdy dzień mojego życia.  
Wierzę, że jesteś ze mną od chwili mego poczęcia,  
wierzę, że sam Bóg posłał Ciebie, abyś mnie strzegł.  
Broń mnie od wszystkiego złego,  
chroni od wszystkich pokus i sidła szatańskich i złych ludzi.  
Ucz jak postępować w każdej chwili,  
bądź moim doradcą, przyjacielem i opiekunem przez całe życie.  
„Aniele Boży, Stróżu mój,  
Ty zawsze przy mnie stój”.

*Maria Sowińska*

## Taniec kasztanów w późnoletniej porze ...

... A dziś rankiem, kiedy słońce już wstało,  
Otworzyły się kolczaste baryleczki  
I na świat – ten Boży, choć jesienny, lecz piękny  
mnóstwo lśniących kulek kasztanów wyrzało!  
Wielką miały ochotę, psotniki,  
już pożegnać się z zielonymi, klującymi domkami  
I zatańczyć w późnoletnim powietrzu  
śmieszny taniec z liśćmi klonu, brzozy i kasztana.  
O tym właśnie, o ruchu w błękicie.  
Lśniące wesołe dzieci kasztanowca  
już od wschodu słońca myślały.  
Stary kasztan co przycupnął przy drodze  
kilka łez żywicznych uronił, gdy pomyślał:  
„Mój Boże, już jesień! Któżby dzisiaj ten czas ziemski  
dogonił...  
A dopiero niedawno tak było, że krzychałem ze szczęścia  
kwiatami,  
które w słońcu płonęły, jak świece,  
Tak kremowo, różowo, złociście;  
A me czarne, prastare konary zieleń się puszką  
delikatnym,  
bo pokryły je, wiosną pachnące, mięciutki, ach jakież  
czarujące  
młode, młodziutki liście.  
Jestem stary, niejedno widziałem – tyle wiosen, lat  
kolorowych  
i jesieni purpurowo – złocistych;  
Zimą zaś pod srebrno – błękitną pierzyną śniegu  
swe niemłode już kości wygrzewałem  
Taak... zamyslił się kasztanowiec głęboko,  
otarł z oczu łzy pachnące, żywiczne,  
po czym spojrzal pod swe stopy, na ścieżkę  
gdzie kasztanki śmiejąc się perliście  
późnoletnią piosenkę śpiewały,  
i chichocząc do łez z radości  
jakąs swoją kasztanową poleczkę,  
na piaszczystej ścieżce tak rytmicznie,  
tak wesoło – wystukiwały!  
I zrobiło się na świecie radośnie  
Słońce złotą twarz uśmiechem rozjaśniło...  
I zrobiło się na świecie – jakoś miło.  
Roztańczyły się w powietrzu złoto – purpurową ulewą  
niemal wszystkie spadające z drzew liście...  
Jesień tyle piękna ma w sobie... Tyle chwil złotych  
z babim latem, z zadumą,  
Póki trwa – w takich pysznych kolorach  
niepotrzebnie wciąż myślimy o wiośnie.  
Ona sama przyjdzie – chyba to rozumiesz?

*Katarzyna Wilczyńska*

# Wywiad z ciekawym człowiekiem



Redakcja: Czy mógłby Kleryk coś powiedzieć o sobie?

Kleryk Ireneusz: Można by było opowiadać bez końca. Pochodzę z Rybnika. Mam brata, który założył już swoją własną rodzinę. Moja mama jest farmaceutką, tata i brat są lekarzami. Tak więc, jednym słowem, mam rodzinę medyczną. Jestem optymistą. Myślę, że jak wróciłem z wojska, właśnie takim człowiekiem się stałem. Lubię dużo czytać. Kocham kino, dobrą muzykę.

Red.: Co to jest powołanie kapłańskie? Proces, chwila...?

Kl. Ireneusz: Na przykładzie mojego życia uważam, iż jest to zdecydowanie proces, który podlega weryfikacji przez długi czas. Rozpoczywałem w seminarium w Katowicach w 1987 r. Na czwartym roku przerwałem seminarium, by po siedmiu latach wstąpić do Pallotynów. Powołanie jest niewątpliwie procesem. Najpierw powstaje myśl, potem się ją analizuje i później się trwa albo nie. Ale jak Pan Bóg się na kogoś uprze...

Red.: Dlaczego wybrał Kleryk akurat zgromadzenie Pallotynów?

Kl. Ireneusz: Hm... Nie znałem wcześniej Pallotynów. Mój jedyny kontakt z nimi to w czasie świąt, kiedy jeździłem do Zakopanego. Miałem wtedy styczność z księdzem Drozdkiem. Później jak się zdecydowałem na powrót do seminarium pożytyłem od

kolegi stary informator o zakonach w Polsce. Zacząłem go kartkować i metodą eliminacji zostali Pallotyni.

Red.: Jakie obowiązki ma Kleryk w naszej parafii?

Kl. Ireneusz: W dekrecie, który otrzymałem od Wyższego Przełożonego, było napisane, że jestem przydzielony

do prac wydzielonych przez rektora domu (ks. Proboszcza). Głównym moim obowiązkiem jest szkoła. Uczę w dwóch liceach: w IX i w I Społecznym.

Red.: Co Kleryk lubi robić w wolnych chwilach?

Kl. Ireneusz: W wolnych chwilach lubię słuchać muzyki. Moim ulubionym wykonawcą jest Chris de Burg, ale mam szeroką gamę tego co słucham- generalnie to klasyka rocka spokojnego. Lubię też czytać. Książkę, którą poleciłbym każdemu to „Przeminęło z wiatrem”. Uważam, iż jest to powieść bogata psychologicznie. Bardzo mi się podobają myśli głównej bohaterki, walka z sobą, decyzje...

Red.: W związku z tym, że niedawno rozpoczął się rok szkolny, chciałabym wiedzieć, czego zdaniem Kleryka, warto nauczyć się w szkole?

Kl. Ireneusz: Generalnie to, by być człowiekiem. Jest to szeroko powiedziane, ale do tego ogranicza się później wszystko to, co się w życiu robi. Należy być sobą jak najbardziej, ale być człowiekiem - normalnym we wszystkim co się czyni.

Red.: Czy uważa Kleryk, że dobrym pomysłem było wprowadzenie religii do szkół?

Kl. Ireneusz: Nie pamiętam religii ze szkół, bo nigdy takiej nie miałem.

Miałem religię przy kościele. Z obserwacji jednak zauważam, że trochę zaciera się właściwy charyzmat religii. Stała się ona kolejną lekcją i to, tą „lekką”. Uważam, że szkole jest potrzebny duszpasterz, ponieważ panuje tam duże podenerwowanie, złość wszystkich na wszystkich. Kapłan może zaprowadzić w szkole spokój. Ponadto dla rodziców małych dzieci religia w szkole to duże udogodnienie. Nie muszą bowiem dodatkowo odprowadzać na katechezę swoich latorośli pod kościół.

Red.: Słowo „Kościół” wywołuje dziś nie zawsze pozytywne odczucia. Co, Kleryka zdaniem Kościół ma do zaproponowania młodemu człowiekowi?

Kl. Ireneusz: Musimy odpowiedzieć sobie na pytanie jak kto rozumie w ogóle Kościół. Jeśli jest on utożsamiany z hierarchią, to jest to błędnie po omacku. Kościół to wspólnota ludzi, która wierzy. Co ma do zaproponowania? Wszystko - sposób na życie tu na ziemi i dojście do celu, czyli spotkanie w przyszłości ze swoim Stwórcą.

Red.: Życiowe motto...

Kl. Ireneusz: Nie zastanawiałem się nigdy, ale chyba „Tylko Miłość”. Wszystko opiera się na miłości, a szczególnie nasza wiara.

Red.: Czego sobie Kleryk życzy?

Kl. Ireneusz: Chciałbym wyjechać na misje do Korei. Niewątpliwie jest to życzenie związane z moją przyszłą pracą. Wiem, że będą się z tym wiązały jakieś problemy, trudności, ale ufam i wierzę, że zrealizuje się moje marzenie. Ponadto jestem bardzo szczęśliwy. Niczego mi nie brakuje. Wszystko w moim życiu jest bardzo prosto poukładane.

Dziękuję za rozmowę

*Rozmawiała Magdalena Kowalska*

# INFORMACJE



1. Dziś o godz. 17.00 Nabożeństwo Maryjne. Udział w tym Nabożeństwie ofiarujemy w intencji rekolekcji przed Nawiedzeniem Figury Świętej Bożej Rodzicielki.
2. W przyszłą niedzielę o godz. 16.00 - w kaplicy św. Rodziny - Msza św. w intencji Rodzin. Serdecznie zapraszamy.
3. W przyszłą niedzielę Komitet Budowy Kościoła będzie przyjmował indywidualne ofiary na dalsze prace przy kościele i na jego zapleczu. Taca również zostanie przeznaczona na ten cel.
4. W dniach od 22 września do 5 października w kinie Atlantic, przy ul. Moniuszki 15, będzie możliwość obejrzenia filmu o Słudze Bożym Kardynale Stefanie Wyszyńskim pt. „Prymas – trzy lata z tysiąca”. Zachęcamy wszystkich parafian do obejrzenia tego dzieła w reżyserii pani Teresy Kotlarczyk.

# PARAFIANINEK

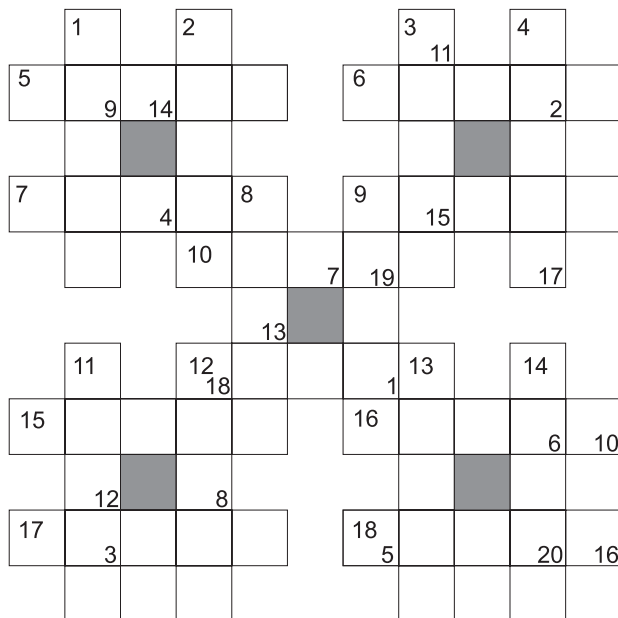
## Niedziela

Niedziela jest pierwszym dniem tygodnia, to czas przeznaczony na świętowanie. Świętować znaczy odpoczywać i jednocześnie wzbogacać się nowymi przeżyciami. My, chrześcijanie, świętujemy w każdą niedzielę, podczas Mszy Świętej, pamiątkę śmierci i zmartwychwstania Jezusa.

Msza św. jest modlitwą, ale inną niż Twój poranny czy wieczorny pacierz. To jest modlitwa wspólna, podczas której nie tylko Ty mówisz do Boga, ale i Bóg mówi do Ciebie przez odczytywane słowa Pisma Świętego.

Niedziela jednak to nie tylko Eucharystia. To również cały dzień, który powinien być specjalnym czasem w Twoim tygodniu. Baw się, rysuj, maluj, idź na spacer, do teatru, na przyjęcie do przyjaciół. Zadbaj też o nastrój w domu, bo w niedzielę powinno być u Ciebie rodzinnie i przyjemnie.

*Magdalena Kowalska*



Poziomo:

- 5 – mydlana lub na mleko
- 6 – mkną w kuligu
- 7 – talk kosmetyczny
- 9 - ...to zdrowie
- 10 – np. Wisła
- 12 – występują na niej aktorzy
- 15 – dzieło malarza
- 16 – król Izraela i Judy, najmłodszy syn Jessego
- 17 – Syn Boży
- 18 - ... Nałkowska

Pionowo:

- 1 – Syn Izaaka i Rebeki
- 2 – trawnik, zieleniec
- 3 – nawiany śnieg na drodze
- 4 – kolec róży lub głogu
- 8 – przedmiot
- 9 – metal, pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 21
- 11 – uciekinier
- 12 – oddanie honorów wojskowych
- 13 – starszy brat Mojżesza
- 14 - ... z Betsaidy Apostoł Jezusa

# W minionym tygodniu

*Ochrzczeni zostali:*

Natalia Anna Kupidura,  
Bartosz Stefański,  
Jakub Szcześnie,  
Wiktoria Maria Zięba,  
Jan Wojciech Jastrzębski,  
Filip Tomasz Konka,  
Norbert Adam Pawełski

*Związek małżeński zawarli:*

Justyna Bogumiła Antczak  
i Paweł Kozera,  
Monika Kulik  
i Piotr Marek Żychliński,  
Anna Siwiec  
i Artur Filipowski,  
Monika Piechota  
i Tomasz Kaczor,  
Anna Zofia Szadkowska  
i Konrad Wojciech Drozdowski,  
Magdalena Kiraga  
i Paweł Michał Bera

*Odeszli do Pana:*

Robert Romanowski – l. 29  
Wilhelmina Maria Zep – l. 61  
Grzegorz Jan Wydra – l. 56  
Stanisława Kruk – l. 80

# ŻYCZENIA



W 50. rocznicę ślubu Ireny i Tadeusza,  
w 31. rocznicę ślubu Ewy i Andrzeja,  
w 30. rocznicę ślubu Teresy i Jana,  
w 2. rocznicę ślubu Ewy i Grzegorza,  
w 75. rocznicę urodzin Anny,  
w 23. rocznicę urodzin Anny  
błogosławieństwa Bożego i opieki  
Matki Bożej zyczy

*Redakcja*

Litery z pól ponumerowanych w prawym, dolnym rogu, poukładane w kolejności od 1 do 20 utworzą rozwiązanie.



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Stępień, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.  
Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiećko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz, Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Monika Grzesiak, Luiza Bojerska, Agata Menert.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72